№ 55. w Srodę dnia 6. Marca 1850.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Regulamin tyczący się wyborów do izby pierwszéj.

I. Obiór wyborców. — §. 1. W każdéj gminie natychmiast zwierzchność miejscowa sporządzi spis tych mieszkańców, którzy ukończyli lat 30., od 6 miesięcy osiedli lub mieszkają w gminie, nie stracili w skutek prawomocnego wyroku żadnego obywatelskiego prawa i płacą albo 20 sgr. miesięcznie klassycznego podatku, albo też w przeciągu 3 dni wykażą wiarogodnie majątek ziemski wartujący najmniéj 5000 talarów lub też przychód roczny 500 tal.

§. 2. Spis ten wraz z dotyczącemi instrumentami wręczonym zostanie landratowi w przeciągu czasu, który on sam oznaczy. Landrat roztrząsa go, ustanawia daléj wedle niego wykaz obiorców pierwotnych i stara się o jego natychmiastowe ogłoszenie w gminie sposobem w miejscu używanym.

§. 3. Reklamacye przeciw owemu wykazowi podają się piśmiennie z dowodów w przeciągu 3 dni po jego ogłoszeniu, za pośrednictwem landrata do komisyi, którą §. 4 do stanowienia w tym względzie powołuje.

§. 4. O reklamacyach podanych stanowi w przeciągu 3 dni po ubieżeniu prekluzyjnego terminu (§. 3.) w miejscach podpadających podatkowi klasycznemu komissya wyznaczona reskryptem z d. 17. Stycznia 1830. (zbiór praw p. 19) celem współudziału w rozkładzie klasycznego podatku; w gminach zaś wolnych od tegoż podatku osobna kommissya, któréj członków zwierzchność gminna (magistrat, burmistrz), wyznaczy. Ostatniéj téj komisyi połowa składać się będzie z członków zwierzchności gminnéj, połowa zaś z reprezentantów gminy. Landrat dbać musi o to, aby się komissya w swoim czasie zebrała.

§. 5. Skoro się podane reklamacye załatwią, landrat poprawia listy obiorców pierwotnych wedle ustanowień komisyi i donosi ryczałtowo rejencyi o liczbie obiorców pierwotnych każdéj gminy swego powiatu, aby osądzić czy na mocy art. 5. prawa z 6. Grudnia 1848. w jednym okręgu wyborczym wybory bezpośrednie przedsięwziąść można.

§. 6. Jeźli gmina lub nienależąca do związku gminnego zamieszkała posiadłość ma wedle ustalonych spisów mniéj niż 100 do głosowania uprawnionych obiorców pierwotnych, natenczas landrat łączy ją z jedną lub kilku gminami sąsiedniemi w jeden okręg wyborczy. Równocześnie oznacza landrat miejsce, gdzie obiór wyborców nastąpi. — We wszystkich gminach, które podług ustalonych spisów liczą 200 lub więcéj obiorców pierwotnych, tworzy zwierzchność gminna (magistrat, burmistrz, wójt, władza miejscowa) takie oddziały obiorcze, żeby w każdym nie więcéj jak pięciu obrać można wyborców, a zatém najwięcéj 599 obiorców pierwotnych się znajdowało.

§. 7. W każdym okręgu obiorczym (gminie, okręgu, oddziele) obiera 100 obiorców jednego wyborcę.

§. 8. Wyborami kieruje przewodniczący, którego w miastach mających 100 lub więcéj obiorców mianuje zwierzchność gminna (magistrat, burmistrz); w wszystkich zaś innych okręgach obiorczych landrat. Tym samym sposobem zamianuje się zastępca przewodniczącego na przypadek przeszkody. W gminach wiejskich prowincyi nadreńskiéj i westfalskiéj przewodnictwo porucza się zwykle burmistrzowi miejscowemu lub wójtowi; w innych zaś prowincyach obeznanemu z procedurą i do głosowania uprawnionemu obywatelowi.

§. 9. Obiory odbędą się we wszystkich okręgach obiorczych całéj monarchii dn. 16. Marca 1850. Jeźli w tym samym miejscu jest kilka obiorczych oddziałów, natenczas obiór odbędzie się o téj saméj godzinie.

§. 10. Obiorców należy wezwać do téj czynności w miejscu używanym.

§. 11. Czynność obiorów rozpoczyna się odczytaniem artyk. 4. prawa wyborczego i §. 11. aż do 16. niniejszego regulaminu. Potém odczytają się nazwiska wszystkich do głosowania uprawnionych obiorców. Wszyscy przytomni do głosowania nie uprawnieni oddalają się i tak się zgromadzenie zamyka. — Obiorcy, którzy się spóźnili przedstawiają się przewodniczącemu i mogą mieć udział w nieukończoném jeszcze głosowaniu. Nieprzytomni ani przez zastępców, ani też innym sposobem obierać nie mogą.

§. 12. Przewodniczący mianuje protokulistę i 1 do 6 pomocników i obowięzuje ich podaniem ręki w miejsce przysięgi; poleca protokuliście zapisywanie głosów w spisie obiorców.

§. 13. Protokulista wzywa obiorców w takiém po sobie następstwie, w jakiém ich na wykazie umieszczono. Każdy z wezwanych przystępuje do stołu stojącego między przewodniczącym a obiorcami i wymawia z dokładném oznaczeniem nazwisko wyborcy, któremu chce dać swój głos. Jeśli kilku ma obrać wyborców, natenczas podaje odrazu tyle nazwisk ile ma być obranych. Nazwiska te zapisuje protokulista w wykazie obok nazwiska obiorcy, w jego przytomności, lub pozwala je zapisać jemu samemu, jeśli sobie tego życzył.

§. 14. Obiór odbywa się nadpołowiczną większością głosów. Nieważne są takowe głosy, które z protestacyą lub zastrzeżeniem podano, lub które nie padły na osoby mogące być podług art. 4. prawa wyborczego lub §. 15. regulaminu obrane. — O ważności pojedynczych głosów stanowi przewodniczący obiorom.

§. 15. Jeśli się przy pierwszém lub przy następujących głosowaniach nie okaże większość nadpołowiczna, natenczas ci, którzy największą mieli liczbę głosów za sobą, w podwójnéj ilości mających się obrać wyborów idą pod głosowanie ściślejsze. Jeśli przy głosowaniu większość nadpołowiczna padła na większą liczbę, niżeli jest liczba mających się obrać wyborców, natenczas tych za obranych uważać należy, którzy największą mieli ilość głosów. — Przy równości głosów stanowi losowanie, które przewodniczący odbywa.

§. 16. Obrani wyborcy, jeśli są przytomni przy obiorze muszą natychmiast, w przeciwnym zaś razie w przeciągu trzech dni po otrzymaném uwiadomieniu oświadczyć, czy obiór przyjmują. Przyjęcie z protestacyą lub zastrzeżeniem, jako też nie oświadczenie się w przeciągu 3 dni, uważa się za odmówienie. Każde odmówienie pociąga za sobą nowy obiór.

§. 17. Cała czynność obiorów zapisuje się w protokule i podpisuje przez przewodniczących obiorom. Przewodniczący oddaje protokuł komissarzowi wyborczemu.

(Dokoń. nastąpi.)

Francya.

Paryż, d. 28. Lutego. — Na pół urzędowa Patrie zamieściła następujące oświadczenie: upowszechniają w Paryżu od kilku dni niepokojące pogłoski względem zewnętrznego położenia Francyi. Dziś już nabrały przez to pewnego prawdopodobieństwa. Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że pogłoski te są nieuzasadnione. Rząd właśnie dzisiaj otrzymał depesze z Rossyi, Austryi i Pruss, pozwalają one nam twierdzić, że pokój Europy nigdy niebył bardziéj zabezpieczonym. Wiadomość o ruszeniu armii francuzkiéj, pruskiéj i austryackiéj do Szwajcaryi jest czystém zmyśleniem. Ostrzegamy publiczność przed podobném upowszechnianiem wiadomości, które po to wymyślają, aby wpływ wywierać na wybory. Monitor zamieszcza dziś podobną wiadomość, ale ze znaczną różnicą co do europejskiego pokoju: depesze nadeszłe pozwalają nam się spodziewać, że pokój Europy niebędzie naruszonym. Dziś zaś czytamy w organie elizejskim i ministeryalnym Constitutionelu, co następuje: pewna liczba politycznych zbiegów w Szwajcaryi niepokoiła przez swoje zabiegi państwa pograniczne, które żądały ich wydalenia. Szwajcarya uznając żądania te, za uzasadnione, wygnała większą część tych zbiegów i stara się tą drogą postępować, aby zasłużyć sobie na zadowolenie. Austrya najpierwsza oddaje słuszność skrzętności prawowitéj rządu szwajcarskiego, z jaką dopełnia swoich obowiązków. Zdaje się atoli, że Prussami nie sam interes sąsiedzki powoduje, chciałyby korzystać ze sposobności téj i na nowo rościć pretensye do Neufchatelu. Niezadowolone rozwiązaniem zupełném kwestyi wspólnéj, starają się o rozniecenie pytania

czysto osobistego. Ponieważ dążność ta okazała się przez pewne znamiona, które dosyć są ważne, przeto Francya wzmacnia załogi wojsk na wschodzie, ponieważ dla własnego jéj interesu chodzi o całość Szwajcaryi.

Estafette donosi: ważność stosunków znagliła ministerstwo do obradowania dwurazowego w przeciągu dnia jednego. I dziś długa narada odbywała się pod przewodnictwem Ludwika Napoleona. Pogłoska krążyła, że po odbyciu narady wysłano depesze do Wiednia i do Berlina. Zaręczają, że prezydent oświadcza w nich w imieniu rządu francuzkiego, iż na przypadek wkroczenia Prusaków i Austryaków do Szwajcaryi, armia francuzka obsadzi także Genewę i Lausanne. Prezydent udzielił radzie ministrów pismo jenerała Dufoura, w którém przywódzca ten umiarkowanego stronnictwa wzywa na pomoc Francyą. — Odegranoby znów dramat według planu ułożonego przeciw rzeczypospolitéj rzymskiéj.

Wojska przechodzą na wschód. Jutro wyruszy 10 pułk artyleryi. Minister powołał 23,000 ludzi z pierwszéj części przypadającéj na r. 1848., pod chorągwie.

Dzisiaj wielkie odbywają się wizyty w pałacu elizejskim, z powodu przybycia wielkiéj księżny badeńskiéj, ciotki Ludwika Napoleona.

Według dzienników rządowych, prezydent ma zamiar rządzić departamentami przez nadzwyczajnych rządowych komisarzy.

Pułk piechoty, który podwójnym krokiem pospieszał wczora ku dworcowi kolei północnéj, był przeznaczonym na uroczyste przyjęcie ciotki prezydenta, wielkiéj księżny badeńskiéj.

Projekt do prawa względem mianowania i zsadzania burmistrzów z urzędowań przez prefektów, jest przedmiotem pocisków tak ze strony republikańskich, jakoteż legitymistycznych dzienników. Najznakomitszy z ostatnich Opinion publique uzasadnia obawy przez to, że i pierwszy konsul Bonaparte dążąc do cesarstwa, rozpoczął swoją kruciatę od poddawania gminnych urzędników pod despotyzm władzy centralnéj. Jeżeli lewa strona z ostateczną prawą się połączą, natenczas łatwo wydarzyć się może, że projekt ten upadnie.

Anglia.

Londyn, dn. 26. Lutego. — Od dawnego czasu utrzymuje się pomiędzy osobami świeckiemi jako też pewną częścią duchowieństwa agitacya przeciw aktowi nadanemu w 5 roku rządów Wilchelma IV., według którego małżeństwo z siostrą lub siostrzenicą zmarłéj żony jest nieważnem. Ultramontanizm podsunął to postanowienie i umiał dotąd utrzymać, a dość często zdarzają się przypadki, że osoby w podobnym stopniu wyjeżdżają do Niemiec lub innych krajów, aby się tam połączyć węzłem małżeńskim. Teraz zaś przedłożono izbie niższéj bil dążący do zniesienia aktu tego. W zamiarze poparcia bilu owego odprawiają się liczne metyngi, które powiększéj części duchowni dyssydenty zwołują. I tak wczoraj np. na zgromadzeniu takowem gminy dyssydenckiéj w Londynie i okolicy przyjęto uchwałę następującą, że małżeństwo z siostrą zmarłéj żony niesprzeciwia się ani prawom przyrodzenia ani słowom pisma świętego, że nietylko niezawiera samo w sobie nic niedozwolonego, ale owszem częstokroć może być krokiem najużyteczniejszym wdowca, że wzmiankowany akt Wilhelma IV. zagraża w wysokim stopniu wolności obywatelskiéj i religijnéj, i że usunięcie tak niebezpiecznéj zawady wolności indywidualnéj tylko szczęście i cnotę rozszerzyć może, zapobiegając tajemnym i niedozwolonym związkom. — Rozumiemy, że zniesienie tych ograniczających praw małżeńskich nie jest jedynym ciosem, jaki pietyzmowi w tém posiedzeniu parlamentu zagraża; zdaje się, że nadszedł czas, gdzie także lud angielski z energią od swych dumnych parów należących się mu praw zażąda i takowe otrzyma.

Uniwersytet w Cambridge mocno zatrwożony ową agitacyą we względzie zniesienia ograniczeń małżeńskich postawił podać petycyą do izby niższéj, w któréj usilnie nalega za utrzymaniem aktu Wilchelma IV., gdyż zniesienie takowe sprzeciwia się ustawom kościoła anglikańskiego, i okazałoby się jako bardzo niebezpieczne dla czystości i pomyślności społeczeństwa krajowego. — Zdania takie nierażą bynajmniéj w uniwersytecie w Cambridge. — Dnia 22. t. m. przedłożono parlamentowi pewną część papierów tyczących się sprawy greckiéj; mimo swéj obszerności niezawierają one nic zajmującego, jest to bowiem tylko rozwlekła korrespondencya pomiędzy Finlay, Edmundem Lyons i Colettina we względzie pretensyi pieniężnéj pierwszego, które dla nas niemają żadnego interesu, rząd bowiem grecki przyznał słuszność tym żądaniom, i jedynie ilość ich jest przedmiotem poróżnienia.

Wczoraj przybył tutaj były członek pruskiego zgromadzenia narodowego, assesor sądu wyższego, Bucher. Jego dawni koledzy, Bauer z Stolpe i burmistrz Plath z Leby także się tu znajdują.

Ministeryalny dziennik Globe, zaprzeczył rozszerzonéj wieści, o zajęciu wysepek Sapienza i Cervi przez flotę angielską. Ważnym jest nader przez ten dziennik zamieszczony artykuł, w którym w odpowiedzi różnym dziennikom angielskim, a obronie Palmerstona, o sprawie greckiéj, pisze jak następuje:

»Niezadługo publiczność będzie miała sposobność należycie ocenić powody i źródło obecnych naszych zatargów z Grecyą. Dopóki wszakże chwila ta nie nadejdzie, chcielibyśmy zwrócić uwagę naszych towarzyszy, że nic bardziéj interesom Anglii szkodzić nie może, jak to przypuszczenie, iż znamy dokładnie kwestyą, a nie mamy dostatecznych powodów do milczenia, i że nic ważnego nie skłoniło gabinetu w téj właśnie chwili dla odezwania się z naszemi reklamacyami w Atenach.«

Obawa wojny, którą może wywołać kwestya Szlezwicka, obudza w Anglii żywą niechęć przeciw Prusom, które tu obwiniają o utrudnianie zawarcia ostatecznego traktatu, aby nie stracić popularności w krajach niemieckich. Wiedząc jakiéj jest wagi handel angielski na morzu Bałtyckiém, łatwo pojąć, dla czego spodziewana blokada takiego gniewu jest przyczyną. Oto jest artykuł Timesa: »Według nas rząd pruski usunął się od negocyacyi i nie dopełnił warunków jawnych lub tajemnych z d. 10. Lipca, zwlekając umyślnie, małoznaczącymi powody, negocyacye wszczęte dla zawarcia ostatecznego pokoju, używając wszystkich wpływów w Frankfurcie, lub gdzieindziéj dla utrudnienia Danii, zamiast przyniesienia jéj pomocy w przytłumieniu powstania — rokując sobie wreszcie nadzieje na przyszłość, których już raz publicznie się wyrzekły.

Dania chciała widocznie wstrzymać dalszy rozlew krwi, pod warunkami podanymi przez pośrednika, lecz Prusy odgrywały komedyą gotując ciekawsze jeszcze widowisko w Erfurcie i upierając się w zbrodniczych zamiarach, które mają im posłużyć do opanowania przewagi w Niemczech. Dzienniki niemieckie najfałszywiéj podawały, że Anglia dąży do zniweczenia projektów rossyjskich w téj sprawie; sądzimy, że wieść ta jest bezzasadna, że lord Palmerston razem z rządem rossyjskim do wspólnego celu, wspólnymi dążyli środkami: nakłaniali Danią do przyjęcia warunków odpowiednich obrażonéj dumie niemieckiéj. Sądzimy, że wszystkie mocarstwa w téj sprawie interesowane, przypomną rządowi pruskiemu warunki ugody, jakie podpisał d. 10. Lipca. Interes nasz dzisiaj jest widoczniejszym niż kiedykolwiek, pragnie, aby usunięto przeszkody wstrzymujące Prusy od załatwienia sporu, ażeby rząd ten przekonał się, że Anglia, Rossya i Francya chcą rozwiązania kwestyi na zasadach już przyjętych. Handel nasz na północy Europy wynosi 10,000,000 f. szt., kiedy więc zważymy jakie są skutki nowéj blokady, a nawet saméj jéj obawy, która tak znaczne przynosi straty w interesach handlowych Anglii, mamy prawo użyć wszystkich sił i wezwać na pomoc wszystkie prawa służące rządowi naszemu, na mocy dawnych traktatów i obecnego pośrednictwa, aby już raz ukończyć spór, któren wywołały intrygi stronnictw obcych, wspomaganych przez państwo sąsiednie. Skoro lord Palmerston tak do ujęcia się za prawami i interesami poddanych angielskich, ma teraz na północy stósowniejsze pole do energiczniejszego wystąpienia, a może nawet rozwoju potęgi morskiéj; wszakże rząd oświadczył w izbie niższéj, że nie Dania, ale Prusy są powodem zwłoki w negocyacyach pokoju, jest zatém obowiązany, łącznie z innymi sprzymierzeńcami Danii, aby jak najrychléj wykonano artykuły traktatu lipcowego, który ponieważ był podpisany za naszém pośrednictwem, powinien też być wypełniony za naszém żądaniem.«

Hiszpania.

Madryt, dn. 21. Lutego. — W skutek rozkazu królewskiego został książe Gor, poseł hiszpański przy dworze wiedeńskim, zamianowany wiceprezesem rady królewskiéj w Madrycie. Niewiadomo jeszcze, kogo powołają na tę ważną posadę dyplomatyczną. — Popular, ministeryalny dziennik wieczorny zawiera, co następuje: »wszystko, co mówią o rozwiązaniu kortezów, jeżeli nie jest bezzasadnem, to przynajmniéj zawczesnem. Nic jeszcze w tym względzie nieuchwalono. — Odebrano wiadomości z Lizbony, że tam cisza grobowa panuje.

Austrya.

Wiedeń, d. 27. Lutego. — W obwieszczeniu naszéj zacnéj komissyi wojskowo indygacyjnéj czytamy: »dwadzieścia pięć kijów za słowną obrazę gwardzisty municypalnego. Rzeczą jest wiadomą, że chłostę cielesną, może też dla tego ponieważ przez cesarza Ferdynanda została zniesioną, w najnowszych czasach, znów przywrócono: lecz dziennikarstwo także pod jurysdykcyą kija stojące musi milczeć. Zresztą w tym przypadku niepotrzeba prasy, publiczność sama dosyć jest oburzona przeciw takowéj sprawiedliwości barbarzyńskiéj, a mimo kija i stanu oblężenia pozwala sobie takową jawnie potępiać. Pomiędzy niższą warstwą ludu obchodzi mniemanie, że pomiędzy warunkami, pod jakiemi car Mikołaj dopomógł do przytłumienia wojny madziarskiéj, zawarte jest także żądanie, aby panowanie kija w téj saméj świetności jak przed tem utrzymać. Dowcip ów jest prosty — lecz bardzo malujący położenie nasze. Kary cielesne, możnicie pomiędzy wojskiem, są bardzo ulubione, o tem codziennie można się przekonać. Przed kilku dniami przechodziłem o godzinie $7\frac{1}{4}$ z rana около koszar alsenskich. Turkot bębnów przechodzący przez zamkniętą bramę wstrzymał kroki moje; zbliżyłem się do szczeliny i widziałem jak żołnierz szedł przez rózgi. O godzinie 11 tamtędy powróciłem a jeszcze się egzekucya nieskończyła. Ileż to ciał przez te 4 godziny posiekano, ile prętów strzaskano! Armia w buletynach jako bohaterska sławiona, armia, która państwo uratowała, jakichże teraz owoców używa w urzeczywistnieniu pokoju, jak haniebne zdobytki może wykazać! Jeden pułk włoski, który powstał przeciw używaniu kija, musiano gdzieindziéj przenieść, i głucha pogłoska mówi o buncie, który niedawno w pułku Waza miał wybuchnąć. Bolesno patrzeć na rząd taki, który przy podobnych zdarzeniach wnętrzności własne szarpie i kraje; a jeżeli dłużéj jeszcze tą drogą postępować będzie, wtedy

przyjść może kiedyś chwila, iż bagnety, na których się teraz wspiera, w inną stronę obrócić się mogą.

Listy ze Stanów zjednoczonych donoszą, że Ujhazy udał się do Washingtonu na kongres; rodzina jego pozostała w Nowym Yorku. Wychodźcom węgierskim dość pomyślną rokują przyszłość; każdy z nich otrzymuje bezpłatnie 10 morgów ziemi i przez 10 lat wolny jest od opłacania podatków.

Galicya.

1) Za ukrycie broni skazani zostali: Osiv i Wazyl Jaczkanitz, mieszkaniec ze wsi Muszynka, cyrkułu sandeckiego w Galicyi, każdy na 3-tygodniowy; Maciéj Baszyński i Jan Kaczmarczyk, gospodarze z Bronowic, w dystrykcie Liszki, w okręgu krakowskim, — a mianowicie pierwszy na 4-tygodniowy, ostatni zaś na 5-tygodniowy; Marcin Ryss i Paweł Jendrys, gospodarze z Przegini duchowéj, dystryktu Czernichów, w okręgu krakowskim, pierwszy na 3tygodniowy, ostatni zaś na 4-tygodniowy; Andrzéj Bugajski i Jan Bulanda, z Lipnicy, cyrkułu sandeckiego w Galicyi, pierwszy młynarz, drugi kowal, pierwszy na 5-tygodniowy, ostatni zaś na 2-tygodniowy; Kazimierz Potoniec, z Olszany, cyrkułu sandeckiego w Galicyi, kowal, na 4 tygodniowy; Szymon Niedźwiecki z Kiy, w Królestwie polskiém, leśny w Węgrzech, na 3-tygodniowy; Jan Primns z Gorelnicy, w Królestwie polskiém, strażnik przy kolei żelaz., na 3-tygodniowy areszt, a mianowicie Andrzéj Bugajski w kajdanach, inni zaś bez kajdan; następnie pan Karol Thimer, z Bilska, w Szląsku cesarsko-austryackiém, kupiec w Krakowie, za niepodanie swojego zapasu broni w prawnie oznaczonym terminie, i za odesłanie takowego za okręg w stanie oblężenia zostający, na 5-tygodniowy areszt.

2) Za prowadzenie oburzających rozmów: Henryk Heinze, fałszywie Kikibasz, rodem z Krakowa, czeladnik profesyi zegarmistrowskiéj, na 6-tygodniowy areszt w kajdanach.

3) Za przekroczenie przepisów paszportowych: Jan Walenty Męczyński z Torunia, w Królestwie pruskiém, leśniczy prywatny, nad odbyty pod czas śledztwa 6-tygodniowy areszt, na 3-dniowy areszt; Aleksandrowi Wajcowicz, z Mędziebródź, cyrkułu sanockiego w Galicyi, uczniowi filozofii w uniwersytecie krakowskim, odsiedziany 5-tygodniowy; Kasprowi Burdanowiczowi, z Jordan, w Królestwie pruskiém, rzeźnikowi, odsiedziany 10-dniowy i Jakóbowi Grella, z Pruska, w Królestwie pruskiém, czeladnikowi zegarmistrzowskiemu, odsiedziany 3-tygodniowy areszt w czasie śledztwa za karę policzony, i wszystkie te wyroki, z wyjątkiem co do Karóla Thiemera, któremu, z względu na jego stosunki handlowe i przemysłowe, kara w drodze łaski z strony władzy sądowéj na 8-dniowy areszt zmniejszoną została, w sposobie niniejszym ogłoszone i wykonane zostały.

Z ces. król. sekcyi śledczéj wojskowéj Nr. III.

Kraków, dnia 22. Lutego 1850. r.

Lwów, d. 14. Lutego. — Pogłoska jakoby wojsko rossyjskie na nowo miało przechodzić do Węgier na załogę, rozszerza się u nas coraz bardziéj, jakoż wczoraj przeszło przez Lwów kilkadziesiąt powózek z żywnością z Rossyi do Węgier.

Janusza Szeptyckiego, który w jesieni zeszłego roku był zniknął i którego dotąd naprożno szukano, znaleziono wreszcie przeszłego tygodnia w lesie pohoryleckim. Zwłoki jego leżały w odludném miejscu od drapieżnych zwierząt bardzo uszkodzone. Przy nich leżała dubeltówka z jedną rurką wystrzeloną, przy drugiéj nabitéj, był kurek odwiedziony. Powód do tego samobójstwa dotąd jeszcze nie wyświecony.

Włochy.

Turyn, dn. 22. Lutego. — Izba deputowanych rozpoczęła rozprawy nad listą cywilną.

Z Rzymu piszą, iż tam oczekują każdéj chwili przyjazdu kardynała Dupont, z czego wyprowadzają wniosek, że papież także niezadługo przybędzie. — Dnia 17. przypłynęły do Civitavecchii dwa francuzkie okręty parowe, które część wojska francuzkiego stojącego w państwie rzymskiém przewieść mają do domu. — Dziennik Concordia ogłasza list księżnéj Belgiojoso z Aten pisany do papieża, w którym zaprzecza owemu twierdzeniu, iż w czasie rzeczypospolitéj wzbraniano księżom uczęszczać do lazaretów i niepozwalano, aby umierającym dawali wiatyk. W piśmie tém mówi: »księża odwiedzali lazarety, i ani jedna z owych ofiar, które słusznie się na jego świątobliwość użalały, nieumarła bez sakramentów świętych. Jeśliby to waszéj świątobliwości nie było wiadomem, wiedzą przynajmniéj o tém pełnomocnicy jego; gdyż zaledwo kardynałowie, którym jego świątobliwość wodze rządu powierzyłeś, posady swoje zajęli, zaraz wszystkich księży, którzy święte powołanie swoje w lazaretach wypełniali, do więzienia wtrącono.« — W Toskanii wciąż jeszcze usposobienie zatrważające panuje, codziennie narożniki ulic poobliepiane plakatami treści podburzającéj, morderstwa potajemne nieustają, a książe Lichtenstein pozornie nakazuje żołnierzom, aby obywateli szanowali, a sam niby to zmuszony, jak najsurowsze rozporządzenia wydaje. W kilkunastu dzielnicach miasta Liworno przetrząsano domy dnia 19. Lutego. Z Florencyi wysłano dnia 18. t. m. oddział artyleryi do Liworno. Choroba ócz, która od dość dawnego już czasu nawiedziła załogę austryacką wcale jeszcze nieustaje. Około 400 żołnierzy mniéj więcéj na nią cierpi, a 20 zupełnie już zaniewidziało. — Ministerstwo piemontskie nakazało kilkunastu wychodźcom w Genuy bawiącym jako to Marchese Guerrieri z Mantuy i Medolanczykom Maestri, Revere i Restelli, aby w przeciągu 24 godzin Piemont opuścili. — Według wieści z Turynu, podobno nieprawdą jest, aby się wojska sardyńskie ku Szwajcaryi posuwać miały; podobno uznano tylko potrzebę przeniesienia niektórych oddziałów na inne miejsce — a być może, iż miejsca te leżą nad granicą szwajcarską. — W Como dają powszechnie wiarę pogłosce, że Austryacy zamyślają po nieprzyjacielsku najść na kanton tessyński. — Z Wenecyi piszą, że stósownie do rozporządzenia w tych dniach wydanego pieniądze papierowe z czasów rzeczypospolitéj wychodzą z dniem 15. Lutego z obiegu, lecz do 28. wyznaczono termin do wymienienia ich na bilety bankowe lombardzko weneckie. Kasy publiczne przedłużyły termin ten do 31. Marca.

Neapol. — Gazeta Tempo pisze: Aby dać dowód naszéj otwartości, zamieszczamy protestacyą obiegającą od dni kilku po mieście. »Protestacya Sycylijczyków. Rząd neapolitański grożąc więzieniem i wygnaniem, chce zmusić byłych członków sycylijskiéj izby parów i deputowanych do osobistego odwołania wydanéj przez parlament uchwały z dn. 15. Kwietnia 1848. r., na mocy któréj Ferdynand Bourbon z rodziną swoją ogłoszony został za odpadłego od tronu Sycylii. Każda uchwała wydaną została dobrowolnie i jednozgodnie przez obie izby, pozyskała przyzwolenie wszystkich municypalności i całego narodu sycylijskiego, opiera się na niezaprzeczoném prawie narodów i na konstytucyi z r. 1812 w rozdziale o następcach tronu. Podpisani reprezentanci narodu sycylijskiego znajdujący się obecnie we Francyi i Anglii, protestują w obec Boga i wszystkich oświeconych narodów, protestują przeciw przemocy i wszelkim czynnościom rządu neapolitańskiego, czynnościom nieważnym i nic nieznaczącym, i mają nadzieję, że toż samo uczynią ich ziomkowie znajdujący się na wygnaniu, skoro dojdzie do nich wiadomość o powtórnym akcie niewiary i tyranii. Paryż dnia 16. Lutego 1849. r.«

Szwajcarya.

Gazeta Berneńska pisze, iż jest jeszcze około 1800 wychodźców w Szwajcaryi, z których ⅔ części żyje z własnych funduszów, a 600 (sądzimy, że raczéj 400 — 500) pobiera żołd od związku. W Zurychu i Bernie jest ich najwięcéj, wszakże w Zurychu stosunkowo żyje większość, z własnych funduszów, w Bernie więcéj jest pobierających żołd.

Rada federacyjna ogłosiła następny okólnik do wszystkich rządów kantonowych, a mianowicie też kantonów pogranicznych.

Bern, dn. 15. Lutego. — »Kochani i wierni związkowi! Donosiły dzienniki, że niektóre mocarstwa, między innemi Austrya i Prusy, gromadzą wojska w celu wysłania ich do Szwajcaryi, a nawet zajęcia jéj dla zmuszenia do pewnych ustąpień nieodpowiednich jéj godności i niepodległości. Aczkolwiek do dziś dnia wspomnione mocarstwa nie przysłały nam żadnéj noty piśmiennéj lub ustnéj, żadnego żądania pośredniego lub bezpośredniego, któreby się odnosiło do owéj wzmianki w dziennikach o wychodźcach przebywających tutaj, lub o owém niebezpieczeństwie grożącem instytucyom i prawom Szwajcaryi; aczkolwiek mocarstwa te nie mogą mieć żadnych żalów, względem konfederacyi, która z taką prawością dopełniła zobowiązań internacyonalnych i takowe zawsze dopełni; zatém, aczkolwiek dalecy jesteśmy od uwierzenia a nawet przypuszczenia tych zamiarów, o które posądzają obce mocarstwa; wszakże obowiązkiem jest naszym, czuwać nad bezpieczeństwem Szwajcaryi, jéj niepodległością i neutralnością, i dla tego prosimy was, abyście nam donieśli, o ile będzie wam wiadomo, względem ruchów wojsk obcych, któreby mogły być wymierzone na Szwajcaryą, iżbyśmy w razie sprawdzenia się głoszonych wieści, mieli dosyć czasu do chwycenia się środków, jakie nam nakazuje obrona ojczyzny.

Wiadomo wam, kochani, wierni związkowi, że jeźli z jednéj strony Szwajcarya nie chce, aby ziemia jéj służyła za ognisko propagandy i zamachów mogących niepokoić państwa sąsiednie, jak tego już rada federacyjna dowiodła rozporządzeniem swojém z 16. Lipca 1849. r., jakto wykazały rozkazy względem usunięcia w głąb kraju, lub oddalenie wychodźców, rozkazy nie będące wcale ustąpieniem, ale dobrowolném spełnieniem obowiązków naszych internacyonalnych; tak z drugiéj strony, Szwajcarya silna tém przekonaniem, z energią, jaką nadaje jéj uczucie spełnionego obowiązku, będzie umiała odeprzeć wszelkie żądanie przechodzące zakres jéj obowiązków, wszelkie targnięcie się na jéj prawa. Takie jest postanowienie narodu, jego władz kantonowych i federacyjnych, taka więc jest i nasza uchwała, która głosi, że jeżeli Szwajcarya nikogo nie wyzywa, nie cofnie się też przed groźbami.

Lecz powtarzamy, kroki nieprzyjacielskie, któremi pewne dzienniki grożą Szwajcaryi, są tak pozbawione wszelkiéj zasady, tak sprzeczne rozumowi i sprawiedliwości, tak nieprzyjazne utrzymaniu spokoju powszechnego, iż naszém zdaniem wyrządzilibyśmy krzywdę mocarstwom, przypuszczając, że dadzą się uwieść pewnemu stronnictwu, które nie przestając spotwarzać Szwajcaryi, cieszy się nadzieją, że nieustannemi kłamstwy, zwiódłszy nareszcie rządy europejskie, będzie mogła je wziąść za narzędzie ochydnych zamiarów.

Nie wierzcież więc temu stronnictwu, które głosi, że rada federacyjna odmówiła żądaniom dyplomacyi, albo wyprzedziła nawet jéj chęci, jestto również fałszem, jak owa potwarz, iż rada federacyjna nie może zmusić

nikogo do uszanowania swych rozkazów, albo że Szwajcarya jest nieustannym powodem zaburzeń w obcych krajach. Te wymyślone wieści, jak i tyle innych, są dziełem stronnictwa reakcyjnego, na które trzeba mieć baczne oko. Korzystamy z téj sposobności, aby was i siebie kochani wierni związkowi polecić opiece boskiéj. W imieniu rady federacyjnéj szwajcarskiéj H. Druey. Za kanclerza konfederacyi: N. v. Moos.«

Korespondencya z Genewy z 18. b. m. zamieszczona w La Patrie, każe wątpić, czyli p. Mazzini, o którego odjeździe donosiły dzienniki, rzeczywiście opuścił Szwajcaryą.

Z Szwajcaryi, d. 24. Stycznia. — Przy zagrażających stosunkach zagranicznych największą szkodę Szwajcaryi przynieść może obecne rozdwojenie wewnętrzne, które w stosunku do wzrastającego ruchu idei coraz więcéj się budzi. Stronnictwo jezuickie w wojnie związku odrębnego pozornie tylko złamane znajduje wciąż jeszcze skrytych zwolenników, a przy niskim stopniu oświaty większéj części ludności, chwilowe sfanatyzowanie zawsze jeszcze udać się może. Mianowicie stosunek takowy zachodzi w Frejburgu, owem głównem ognisku jezuityzmu, z kąd codziennie dochodzą nas wiadomości o wybuchach, i w Neuenburgu, gdzie sympatye do Prus dość wyraźnie się obawiają. Zagrożenie Szwajcaryi każe się temu dotąd w karbach posłuszeństwa trzymanemu stronnictwu, które jak z pewnością przyjąć należy, stoi w związku z zagranicą, spodziewać pomyślnego udania, skoro ojczyzna na zewnątrz będzie zatrudnioną. Najgorzéj natem wyjdą bezwątpienia wychodzcy.

Bazylea, d. 23. Lutego. — W téj chwili odbieramy doniesienie, że deputowanych od niemieckich klubów roboczych w Szwajcaryi, którzy się dnia 20. m. b. zebrali w Murten w celu odbycia posiedzenia, natychmiast wszystkich tamże aresztowano. Rozporządzenie to trudno sobie wytłumaczyć, gdyż jak wiadomo, zjazd ten niebył politycznym, ale miał na celu uregulowanie spraw stowarzyszenia.

Bern, d. 24. Lutego. — W sposób zadziwiający upowszechnia się pogłoska, że w kantonie frejburgskim w krótce należy się spodziewać rozruchu, i to jest prawie wyłączną treścią rozmowy tak w samym Frejburgu, jakoteż w kantonach pogranicznych. W obwodzie urzędowym Murten panuje dość wielkie niezadowolnienie, gdyż nałożono na niego dokładanie się do kosztów wojny związku odrębnego. W całym kantonie wre wszystko, i gdyby Bern i Wadt niebyły tak blisko, dawnoby już burza była powstała. W Frejburgu wcześnie bramy zamykają, i jak twierdzą, straże podwojono. Doniesienie to wyjęliśmy z gazety berneńskiéj, a prawie równobrzmiącą korespondencyą zamieszcza dziennik la Suisse. — W jednym dzienniku od gór Jura stoi: »Mazzini, były tryumwir rzeczypospolitéj rzymskiéj, co tylko opuścił Szwajcaryą, wyjeżdżając do Londynu, który sobie obrał na miejsce przyszłego pobytu. Przejeżdżał on przez nasz obwód, a ostatniemi dniami widzianym był w Lons le Saulnier.«

Grecya.

Według listu jednego z Aten, zamieszczonego w dziennikach angielskich, usposobeinie umysłów pomiędzy ludem dawniéj tak przychylne rządowi, podobno się teraz na drugą stronę przechyliło; mówią także, iż Thouvenel, poseł francuzki, od chwili ogłoszenia całéj korrespondencyi w wiadomych żądaniach, miał oświadczyć, iż takowe są słuszne i powinnyby być zaspokojone.

Kronika osobista.

Poznań, 5. Marca. (Dzien. urzęd. Nr. 10.) — Miejsce weterynarza powiatowego, obwodu z powiatów Międzychodzkiego i Bukowskiego utworzonego, poruczoném zostało weterynarzowi powiatowemu Giese z Wągrówca.

Kandydat miernictwa Henryk Goebel w Widzimiu pow. Babimostskiego, policzony został w grono ziemio mierców obw. reg. Poznańskiéj. — Leśniczy Linke w Puszczykowie, nadleśnictwa Mosińskiego, przesadzony w równém znaczeniu do Krajkowa, a dotychczasowy borowy Hasenfelder mianowany leśniczym z Rogalinka do Puszczykowa. Strzelec korpusowy Noak umieszczony na próbę jako dozorca lasu w Rogalinku.

OBWIESZCZENIE.

Przez obecne silne wystąpienie rzeki Warty została wielka część ulic miasta i wiele lokalów zalana, z czego zdrowie mieszkańców, mianowicie tych na niebezpieczeństwo wielokrotnie narażone, których potrzeba znagla do swoich pomieszkań wilgotnych powrócić.

Aby więc temu niebezpieczeństwu zapobiedź i od skutków szkodliwych dla zdrowia, które osobliwie w rwaniu członków, wodnych puchlinach i szkodliwych febrach okazywać się dają, ile możności się ochronić, podajemy dla osiągnienia tegoż celu stósowne środki do publicznéj wiadomości, w zaufaniu, że dotyczący właściciele domów i przełożeni familiów toż ściśle i sumiennie wedle sił swoich wykonywać zechcą. Środki powyż wskazane są zaś następujące:

1) Przedewszystkiem winno się wodę w pomieszkaniach jeszcze będącą wybrać a ściany należy przynajmniéj tak wysoko, jak woda stała, wraz z podłogami czystą ciepłą wodą obmyć i oskrobać, aby ten tak zwykle śmierdzący i szybkie wyschnięcie tamujący szlam jak najśpieszniéj wydalić.

Toż obmywanie i oskrobanie musi powtarzane być, skoro się w kilku dni późniéj znowu podobny szlam pokazać by miał. — Jeżeli zaś podloga deskami pokryta bez wielkich kosztów i pracy oderwaną być może, natenczas należy oderwane deski po uskutecznioném obmyciu w powietrzu świeżém i słońcu należycie wysuszyć a ziemię wilgotną pod niemi będącą ztamtąd wydalić i suchym piaskiem lub inną suchą ziemią wysypać. Toż ostatnie winno się uczynić, skoro podłoga deskami pokrytą nie była.

2) Na kominie lub w piecu winno się wolny ogien utrzymywać, otwierając od czasu do czasu drzwi i okna, aby tym sposobem wilgoć wydobywającą się przez cug powietrza oddalać.

3) Mimo tego okażą wapory zgniłe i śmierdzące, które wydalać należy, a co najlepiéj przez to uskuteczniać można, iż roztworzywszy funt klorku wappiennego w węborku wody. — Ściany i podłogi kilka razy za pomocą grubego do kijów przywiązanego płotna tak często pocierają, dopóki odor nieprzyjemny nie zginie.

4) Także i głębokie miejsca, piwnice oraz sklepienia należy z mającéj wilgoci uwolnić, na co tém staranniéj uważać potrzeba, o ile ostatnie przez tamowane przystąpienie powietrza, a mianowicie dopiero późniéj, lecz w tenczas daleko silniéj swe szkodliwe skutki za sobą pociągają.

5) Łóżka i inne sprzęty nie mają być przy ścianach, ale raczéj ile możności w oddalu stawiane, a próżne miejsca między łóżkami i ścianą winno się suchą słomą przez noc obłożyć; zrana zaś takową wynosić, a w dzień wywietrzać.

6) Ubiory i żywności każdego zodzaju nie należy w pomieszkaniach powodzią nawiedzonych składać.

7) Ciepły mocny pokarm, suche i ciepłe ubiory poleca się z tych względów osobliwie jako środek utrzymania zdrowia.

8) Również należy się o wyczyszczenie i wysuszenie zalanych stajen przez wydalenie mokréj mierzwy w nich się znajdującéj, i przez utrzymywanie silnego cugu powietrza za pomocą w razie potrzeby nowych otworów w ścianach, starać.

9) Paszę przez powódź zmoczoną lub przez wapory zawilgotniałą, potrzeba, nim takowa bydlęciu dawaną będzie, w powietrzu należycie wysuszać, przetrząsać i z kurzawy i szlamu wyczyszczać, poczem tłuczoną solą obsypać.

10) Zatopione będące studnie mają nakoniec być natychmiast wyczerpane i z szlamu starannie wyczyszczone.

Poznań, d. 4. Marca 1850.

Komissya zdrowia.

OBWIESZCZENIE.

Opłata serwisu za wojsko, które w miesiącu Lutym r. b. w mieście tutejszém na kwaterach pomieszczone było, nastąpi dnia 7., 8. i 9. tego miesiąca.

Poznań, dnia 6. Marca 1850.

Magistrat.

SPRZEDAZ KONIECZNA.

Grunt do małżonków Michała i Galaty Florentyny Zühlke należący, w Wągrówcu pod liczbą 35/176. położony, z 625 morg. 163 prętów roli *incl.* łąk, potrzebnym budynkiem mieszkalnym, budynkami gospodarczemi i ogrodami składający się, oszacowany na 9981 Tal. 13 sgr. 9 fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym w Registraturze, ma być dnia 26. Września 1850. przed południem o godzinie 10téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowém sprzedany.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni, mianowicie tak z nazwiska jako i z pobytu niewiadomi sukcessorowie zmarłego właściciela Michała Zühlke, zapozywają się, ażeby się pod uniknieniem prekluzyi i najpóźniéj w tym terminie zgłosili.

Niewiadomi z pobytu wierzyciele, jako to:
1) Karól Robert,
2) Jan Augustyn,
3) Samuel Alexander Julius,
rodzeństwo Eitrich,
zapozywają się niniejszém publicznie.

Wągrowiec, dnia 18. Lutego 1850.

Król. Sąd powiatowy. I. Wydz.

SPRZEDAZ KONIECZNA.

Sąd powiatowy w Środzie. — Wydział pierwszy, dla spraw cywilnych.

Dobra szlacheckie w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém i tymże departemencie w powiecie Średzkim położone Komorniki wraz z folwarkiem Bylino, oszacowane na 45,158 Tal. 3 sgr. 1 fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, mają być

dnia 17. Czerwca 1850. przed południem o godzinie 10téj

w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedane.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 4. Marca 1850.	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	5	105½	105
Obligi długu skarbowego . .	3½	88¼	87¾
Obligi premiów handlu morsk.	—	104¼	—
Obligi Marchii Elekt. i Nowéj	3½	—	—
Obligi miasta Berlina	5	104¼	—
Listy zastawne Pruss. Zachod.	3½	—	90¾
„ „ W. X. Poznańsk.	4	100¾	100¼
„ „ dito nowe	3½	90¾	90¼
„ „ Pruss. Wschod.	3½	—	—
„ „ Pomorskie. . .	3½	96	95½
„ „ March. Elek. i N.	3½	96½	96
Frydrychsdory	—	13 7/12	13 1/12
Inne monety złote po 5 tal. .	—	12⅔	12⅙
Disconto	—	—	—
Dr. żel. Starogrod-Poznańskiéj	3½	83⅞ a 84 got.	